



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVI

Łódź, czwartek 1 grudnia 1960 roku

Nr 286 (4361)

Polscy związkowcy solidaryzują się z walczącą Algierią

WARSZAWA (PAP). Z okazji Międzynarodowego Dnia Solidarności z walką narodu algierskiego o niepodległość, który obchodzony jest na całym świecie 30 listopada, CRZZ przesyła do Powszechnej Unii Pracy Algieru depeszę z braterskimi pozdrowieniami.

„Behaterskiej walce narodu algierskiego o wyzwolenie spod jarzma kolonializmu, o uzyskanie samodzielnego bytu narodowego — czytamy m. in. w depeszy — towarzyszą uczucia gorącej sympatii i pełnej solidarności polskiej klasy robotniczej i polskiego ruchu zawodowego. Z całego serca życzymy wam zwycięstwa w tej sprawiedliwej walce o niepodległość waszego narodu, o likwidację kolonializmu, o pokój i przyjaźń między narodami”.

II dzień obrad sesji Rady ŚDFK Przedstawicielki kobiet z 60 krajów za całkowitym powszechnym rozbrojeniem

WARSZAWA (PAP). — 30 listopada w drugim dniu obrad sesji Rady ŚDFK wygłoszone zostały przed południem 3 referaty. Wiceprzewodnicząca organizacji kobiet francuskich — Marcelle Huisman wygłosiła referat poświęcony sprawom rozbrojenia, ten sam temat w swoim wystąpieniu omawiała wiceprzewodnicząca federacji, przewodnicząca Związku Radzieckich Towarzystw Przyjaźni i Łączności Kulturalnej z Zagranicą — Nina Popowa. Referat na temat praw człowieka wygłosiła przewodnicząca Związku Kobiet Włoskich — Anna Matera.

Przedstawicielka kobiet francuskich przytoczyła szereg ciekawych cyfr, ilustrujących wysiłek zbrojeni.

Obecna liczba żołnierzy na całym świecie — powiedział M. Huisman — wy-

nosi 22 mln osób. Wydatki wojskowe wszystkich krajów przekraczają rocznie sumę 100 miliardów dolarów. Tymczasem na świecie znajduje się obecnie 1,5 mld analfabetów, którzy nie mogą uczyć się z braku szkół.

Powszechne rozbrojenie uczyniłoby niemożliwym utrzymanie systemu kolonialnego. Zakończyłaby się wojna w Algierii, znikłoby widmo agresji przeciwko Kuby, zakończyłaby się walka w Wietnamie, Laosie i innych krajach.

Szczególnie niebezpieczny



Nina Popowa

jest fakt remilitaryzacji Niemiec zachodnich. Kobiety francuskie — oświadczyła M. Huisman — gorąco protestują przeciwko uzbrajaniu armii niemieckiej w broń atomową. Nie mogą się one również pogodzić z obecnością oddziałów Bundeswehry na terytorium Francji.

Wiceprzewodnicząca SDFK Nina Popowa m. in. podkreśliła w swym przemówieniu, iż Związek Radziecki za pośrednictwem swego premiera Chruszczowa przedstawił szerokie propozycje rozbrojenia, dające podstawę do pokojowego współistnienia narodów. Realizacja tych propozycji pozwoliłaby na skierowanie wysiłków ludzkości w kierunku zaspokojenia podstawowych potrzeb człowieka.

Podczas popołudniowych obrad sesji toczyła się dyskusja nad wygłoszonymi uprzednio referatami. W dyskusji tej głos zabierało kilkanaście delegatek różnych krajowych organizacji kobiecych, a między innymi: delegatka kobiet Norwegii — Ild Posen, przewodnicząca delegacji kobiet Urugwaju — Julia Arevalo de Roche, wiceprzewodnicząca Komitetu Matek Libańskich — Katib Nagiba, wiceprzewodnicząca SDFK i przewodnicząca Ligi Kobiet Czechosłowacji — Anezka Hodynova, przedstawicielka delegacji Izraela — Jovehad Tarshish i szereg innych.

Wypowiedzi niemal wszystkich przedstawicielek koncentrowały się wokół spraw najważniejszych dla ludzi całego świata — pokoju, rozbrojenia, wzmożenia siły w walce o zaprzestanie doświadczeń z bronią atomową i o zniszczenie z pasów tej broni.

Kat Łodzi — Ventzki urzęduje w Berlinie zachodnim

BERLIN (PAP). — Pod tym tytułem ukazujący się w Berlinie demokratycznym dziennik „Berliner Zeitung” kreśli sylwetkę hitlerowskiego nadburmistrza okupowanej Łodzi, a obecnego dyrektora zachodniobermberskiego oddziału ministerstwa do spraw przesiedleńców NRF, Wernera Ventzkiego. Dziennik przypomina, iż Ventzki otrzymał już w styczniu 1939 roku złotą odznakę partyjną z rąk Hitlera za „wybitne zasługi” położone w ruchu faszystowskim.

Z dniem 8 maja 1941 roku Ventzki otrzymał stanowisko nadburmistrza Łodzi. Pierwszym jego pociągnięciem było obsadzenie czołowych stanowisk w administracji miejskiej wypróbowanymi zbrodniarzami hitlerowskimi, którzy dawali gwarancje, iż linia Ventzkiego — zaostrzenie terroru wobec okupowanej ludności — realizowana będzie z całą bezwzględnością. Z jego inicjatywy szefem gestapo, a jednocześnie zastępcą Ventzkiego został krwawy kat hitlerowski, dr Brachfisch. Wraz z nim Ventzki podjął szereg akcji terrorystycznych wobec ludności polskiej i żydowskiej m. in. na jego rozporządzenie w dniu 20. 3. 1942 r. przeprowadzono terrorystyczną publiczną egzekucję 100 mieszkańców miasta. Ventzki był też współautorem planu likwidacji getta łódzkiego i wymordowania ponad 55 tysięcy ludności żydowskiej. Łącznie w okresie kadencji Ventzkiego wywieziono z Łodzi i okolic do obozu śmierci w Chełmnie ponad 200 tysięcy osób, które zostały następnie zamordowane. Bezpośredni udział Ventzkiego w licznych akcjach eksterminacyjnych przeciw ludności polskiej i żydowskiej potwierdzony został w pełni przez jego ówczesnego zastępcę, Hansa Biebową, który po wojnie skazany został na karę śmierci i stracony.

Główny organizator strajku

szliwych mordów w Łodzi, Werner Ventzki nie tylko znajduje się na wolności, ale zajmuje dziś eksponowane stanowisko w administracji bońskiej.

M. Pieczyńska otrzymała Odznakę Honorową m. ŁÓDZI

W dniu wczorajszym przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi E. Kaźmierczak udekorował Marię Pieczyńską Odznaką Honorową m. Łodzi. W uroczystości wzięli udział członkowie Egzekutywy Komitetu Łódzkiego z I sekretarzem M. Tatarówną-Majkowską.

Maria Pieczyńska jest znana zasłużona i powszechnie ceniona działaczka. Zawsze była związana z Łodzią i poświęciła wiele czasu na rozwój ruchu rewolucyjnego w naszym mieście. W Łodzi pracowała już w latach 1906—1907, a następnie w latach 1927—1929. Była członkiem Centralnego Wydziału Kobiecego i członkiem CK KPP. W okresie wielkiego strajku w 1928 r. pełniła funkcję I sekretarza OK KPP w Łodzi. (x)

Lumumba dotarł do przyjaciół

NOWY JORK (PAP). Jak s'wierzda korespondent UPI w Leopoldville, władze kongijskie oświadczyły, że wszelkie doniesienia, jakoby premier Lumumba wraz z dwiema towarzyszącymi mu osobami został aresztowany, okazały się fałszywe. Lumumba pozostaje nadal na wolności, mimo iż po licznaci i żołdacy Mobutu poczynili wszelkie wysiłki, aby go ująć.

Według dalszych doniesień napływających do Leopoldville, a cytowanych przez korespondenta Associated Press, premier Lumumba dotarł do „zaprzyjaźnionego terytorium” na wschód od stolicy.

Cyrus Eaton w Moskwie

MOSKWA (PAP). W środę, 30 listopada przybył do Moskwy Cyrus Eaton w celu wzięcia udziału w szóstym tzw. konferencji Pugwash — konferencji uczonych, omawiającej problemy rozbrojenia i bezpieczeństwa międzynarodowego. Cyrus Eaton przybył do Moskwy wraz z małżonką.

W Poddebicach znaleziono skarb

Niemale było zdumienie robotników budowlanych, remontujących stary dom w Poddebicach, kiedy z odsłoniętego schowka w fundamentach budynku wysypały się naraz kosztowności: złota bransoletka wysadzana diamentami, złoty łańcuch metrowej długości, bogato zdobiona dewizka, złoty zegarek. Uczelwi robotnicy przekazali skarb odpowiednim władzom.

Kronika wypadków

Wczoraj na ul. Pabianickiej jechał samochód osobowy IB 81-14 (taksówka), pod który dostała się, wybiegając z torowiska tramwajowego na jezdnię — Helena Michalska (Zagłębie 6). Doznała ona ogólnych potłuczeń i wstrząsu mózgu. Przebywa w Szpitalu Pięsgowa. (s)

Pełne poparcie dla F. Castro



Na uniwersytecie w Hawanie odbył się wiec inteligencji pracującej stolicy Kuby, w czasie którego zebrani wyrazili pełne poparcie dla polityki rządu premiera Castro.

Na zdjęciu: fragment wiece. FOT — CAF

SPOTKANIE Chruszczow- Ulbricht

MOSKWA (PAP). W dniu 30 listopada premier N. Chruszczow odbył rozmowę z pierwszym sekretarzem KC SED i przewodniczącym Rady Państwa NRD Walterem Ulbrichtem.

Ustalono winnych katastrofy w Steblovej

PRAGA (PAP). Jak podaje Agencja CTK, rządowa komisja powołana dla zbadania przyczyn katastrofy kolejowej w pobliżu stacji Steblovej ogłosiła komunikat. Dochodzenie w sprawie przyczyn katastrofy wykazało, że zderzenie pociągów nastąpiło z winy obsługi pociągu pasażerskiego, która poważnie naruszyła zasadnicze przepisy komunikacji kolejowej. Pociąg ten przybywający z Hradca Kralove, wjechał na stację Steblovej, mimo iż obowiązany był czekać na rozminięcie się z kursującym według rozkładu lokalnym pociągiem motorowym, przybywającym z Pardubic.

W wyniku katastrofy 110 osób poniosło śmierć na miejscu, a 7 zmarło w szpitalu. 110 osób było rannych. Rodzinom ofiar katastrofy zapewniono pomoc.

Zbrodniarz na wolności

BONN (PAP). B. lekarz z hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu Johannes Kremer został w wtorek wyrokem sądu przysięgłych w Muenster (NRF) skazany na 10 lat więzienia i 5 lat utraty praw obywatelskich za dwukrotny udział w morderstwie.

Sąd uniewinnił oskarżonego z pozostałych zarzutów, dotyczących udziału Kremera w poszczególnych akcjach likwidacyjnych, w wyniku których 10 tysięcy więźniów znalazło śmierć w komorach gazowych. Natychmiast po ogłoszeniu wyroku Kremer został wypuszczony na wolność, ponieważ zaliczono mu na poczet kary okres, który spędził po wojnie w więzieniu w Polsce.

O walorach dobrego planu mówił wczoraj w Łodzi prof. dr Tadeusz Kotarbiński

Nauka nauk — chyba tylko w ten sposób można określić naukę, której twórcą i gorącym oredownikiem jest prof. dr Tadeusz Kotarbiński — prezes Polskiej Akademii Nauk. Cóż to za nauka? Nazywa się prakseologia i zajmuje się zagadnieniami sprawnego działania czyli dobrej roboty. Wła-

śnie „Traktatem o dobrej robotce” nazwał prof. Kotarbiński swoje podstawowe dzieło, wydane w roku 1955, a poświęcone tym problemom.

Wiedziony instynktem wybitnego naukowca oraz własnymi zainteresowaniami, prof. Kotarbiński, długoletni profesor logiki i filozofii, był rektorem Uniwersytetu Łódzkiego, wyuczując społeczną niejako potrzebę rozpoczął po wojnie badania nad zagadnieniami dobrej roboty. Badania nad stworzeniem racjonalnie uporządkowanego zbioru zasadnych — pozytywnych i negatywnych — założeń mających być jak wszelkich dziedzinach pracy i we wszelkich jej specjalnościach. Badania nad techniką dobrej roboty, nad stworzeniem systemu wskazań i ostrzeżeń ważnych dla wszelkiego działania pragnącego być jak najbardziej skutecznym. Rezultaty tych badań i rozważań zamieścił w wymienionym wyżej „Traktacie o dobrej robotce”, który od chwili wydania, stał się wydarzeniem w skali światowej.

Prakseologia, jako najnowsza dziedzina wiedzy, interesu (Dalszy ciąg na str. 2)

Demonstracje w Caracas

NOWY JORK (PAP). We wtorek w stolicy Wenezueli Caracas doszło do nowych demonstracji podczas których w starciach z policją 12 osób zostało rannych.

Do zamieszek doszło również w miejscowości Maracay, leżącej w odległości 110 km na zachód od Caracas. W mieście tym większość sklepów i przedsięwzięcia została zamknięta.

Oprócz postępowych dzienników „Tribuna Popular” i „Isqurterda” zamknięte zostało również pismo satyryczne „Dominquito”.

Ostatnia część „pamiętników” Eichmanna

NOWY JORK (PAP). — Amerykańskie czasopismo „Life” opublikowało we wtorek drugą i ostatnią część „pamiętników” zbrodniarza wojennego Adolfa Eichmanna, oczekującego obecnie na proces w więzieniu izraelskim.

Jak wiadomo, wspomnienia te zostały zebrane w formie notatek i taśm magnetofonowych przez dziennikarza niemieckiego Wilhelma Sassenę, który w okresie drugiej wojny światowej wydawał w Holandii jedną z gazinówek hitlerowskich. Eichmann przekazał swe „pamiętniki” Sassenowi jeszcze na długo przed swym aresztowaniem w Argentynie.

Z brutalną szczerością zbrodniarza hitlerowski odpo-

wiedziałny za śmierć co najmniej 6 milionów ludzi stwierdza, że „nie ma sobie nic do wyrzucenia i niczego nie żałuje”. „Gdybyśmy zlikwidowali 10 milionów Żydów, tak jak to przewidywały plany Himmlera z roku 1933, wtedy powiedziałbym: dobrze się stało, zniszczyliśmy wroga”.

Eichmann z dumą przytacza wypowiedź jednego ze swych przełożonych, generała Muellera, który już pod sam koniec wojny, w kwietniu 1945 roku oświadczył w rozmowie z Himmlerem: „Gdyby Niemcy mieli 50 takich Eichmannów — wygraliby wojnę”.

W końcowej części swych „pamiętników” Eichmann zdaje szczegółowe sprawozdanie ze swej ucieczki po zakończeniu wojny, szczycąc się swym sprytem, który pozwolił mu pod fałszywym nazwiskiem wymknąć się z rąk Amerykanów.

Eichmann podkreśla, że zawsze wierzył w Hitlera i poglądów jego bronić będzie do końca życia.

O walorach dobrego planu

(Dokończenie ze str. 1)

ją się dziś najwybitniejsi uczeni świata, a prof. Kotarbiński go zapraszają najslawniejsze uniwersytety Europy i Ameryki dla wygłoszenia prelekcji.

Staniemem łódzkiego oddziału Towarzystwa Naukowej Organizacji „Kierownictwa, prof. Kotarbiński wygłosił wczoraj w sali obrad Prezydium WRN odczyt pt. „Walory dobrego planu”. Odczyt ten, aczkolwiek czysto teoretyczny, zgromadził na sali bardzo liczne grono słuchaczy, co jest niewątpliwie wymownym dowodem, jak bardzo zagadnienia dobrej roboty, problemy naukowej organizacji i kierownictwa nurtują myślicie jednostki w społeczeństwie łódzkim. W gronie słuchaczy znaleźli się na sali: I sekretarz KL PZPR — Michałina Tatarówna-Majkowska, przewodnicząca WRN m. Łodzi — Edward Kaźmierczak, sekretarz KL PZPR — M. Kułiński, kier. Wydz. Ekonomicznego KL — J. Łukasik, profesorowie i pracownicy naukowej łódzkiej uczelni, liczni dyrektorzy i kierownicy łódzkiej przedsiębiorstw i instytucji.

Owocynie wityny prof. Kotarbiński, w przeszło 2-godzinny wykładzie, przedstawił w sposób niezwykle jasny i przystępny teoretycznie, rzekłbym filozoficzne rozważania nad walorami dobrego planu, szczególnie akcentując takie walory, jak: celowość, wykonalność, niesprzeczność, wewnętrzna konsekwencja, plastyczność, operatywność, czytelność i racjonalność planu.

Warto też zaznaczyć, że odczyt o walorach dobrego planu został przez prof. Kotarbińskiego dopiero po raz pierwszy wygłoszony i to w Łodzi — za co w imieniu licznie zebranych słuchaczy serdecznie podziękował przewodniczący łódzkiego oddziału TNOiK — mgr Rupiński.

M. B.

16-letni chłopiec znalazł 2700 funtów

MELBOURNE. 16-letni chłopiec australijski znalazł na podłodze jednego z magazynów odzieżowych puszkę po biskopie, w której znajdowało się 2.700 funtów australijskich. Dotychczas nikt nie szukał tej canny zguby. Jeśli w ciągu 3 miesięcy nie znajdzie się właściciel puszeki, to pieniądze staną się własnością sąsiadliwego znalazcy.

Z powodu zgonu

tow. JANA GIESIELSKIEGO

długoletniego pracownika Służby Bezpieczeństwa Milicji Obywatelskiej, byłego członka K.P.P., P.P.R., G. L. A. L. i P.Z.P.R. odznaczonego Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Partyzanckim, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia i Czechosłowackim medalem „Za chrobrost”

wyraży ubolewania i głębokiego współczucia żonie i rodzinie składa

KIEROWNICTWO, KOMITET ZAKŁADOWY PZPR KOMENDY MILICJI OBYWATELSKIEJ m. ŁODZI. 6130 K

Z wydarzeń w Seulu



Starcie studentów uniwersytetu „Zonsel” w Seulu (Korea Półd.) z policją, w czasie którego 53 osoby odniosły rany. FOT — CAF

W Nowym Orleanie rasiści pikietują szkoły

NOWY JORK (PAP). — Po gwałtownych demonstracjach rasistów w pierwszych dniach po wprowadzeniu integracji w szkołach noworleanskich, obecnie nieco się uspokoiło w tym mieście. Nie znaczy to jednak, iż rasiści dali się wygrać. Szkoły do których uczęszczają cztery murzynskie dziewczynki świecą niemal pustkami, a kilkadziesiąt białych matek nadal urządziło przed szkołą demonstrację przeciwko nielegalnym rodzicom, którzy odprowadzają dzieci do szkół objętych integracją.

Wczoraj jedna z białych matek odprowadzając swe dziecko do szkoły musiała siłą torować sobie drogę wśród 40 kobiet pikietujących szkołę. Omal nie doszło do bójki między nią a pikietującymi szkołę kobietami. W ostatniej chwili interwencją niwala policja. Przy akompaniowaniu wywlekła i wrogich okrzyków rasistek przeprowadziła również swą 5-letnią córeczkę pastor metodystów. Dopiero po południu policja zdecydowała się rozprześcić pikietującą szkołę kobiety.

Niemal wszystkie dzieci ze szkół objętych integracją uczęszczają do szkół w pobliskiej miejscowości, w których obowiązuje segregacja rasowa. Rodzicom tych dzieci z pomocą pospieszyli władze stanu Louisiana, które przeciwstawiają się integracji. Przekazały one rodzicom tych dzieci ponad 6,5 tys. dolarów, głównie na pokrycie kosztów przewożenia dzieci autobusami do nowej szkoły. Jak wiadomo, te same władze stanowe odmówiły wypłacenia uspożegnanych nauczycielom szkół zintegrowanych.

Niemal wszystkie dzieci ze szkół objętych integracją uczęszczają do szkół w pobliskiej miejscowości, w których obowiązuje segregacja rasowa. Rodzicom tych dzieci z pomocą pospieszyli władze stanu Louisiana, które przeciwstawiają się integracji. Przekazały one rodzicom tych dzieci ponad 6,5 tys. dolarów, głównie na pokrycie kosztów przewożenia dzieci autobusami do nowej szkoły. Jak wiadomo, te same władze stanowe odmówiły wypłacenia uspożegnanych nauczycielom szkół zintegrowanych.

Miastu Larino grozi zagłada

RZYM (PAP). Położonemu w środkowych Włoszech miastu Larino, liczącemu 10 tys. mieszkańców, grozi kompletna zagłada, wskutek stopniowego zapadania się wzgórze, na którym zostało wzniesione. Po raz pierwszy oznaki grożącego miastu niebezpieczeństwa sponstrzeżono przed miesiącem, gdy przechodnie stwierdzili, iż na jednej z ulic śródmieścia zapadł się nagle chodnik. Później stwierdzono w ścianach kilku domów groźne pęknięcia.

Wezwani fachowcy rozpoczęli badania geologiczne, które jeszcze trwają. Już pierwsze wiercenia jednak wykazały, że we wzgórzu wytworzyła się szczelina prawdopodobnie wskutek obsunęcia ziemi i że szeregu domom w ciągu najbliższych kilku tygodni grozi zawalenie.

Przyпуска się, że całe miasto będzie ewakuowane.

Powódź w Anglii

LONDYN (PAP). Ulewne deszcze, jakie nawiedziły ostatnio Wielką Brytanię spowodowały powódź w licznych okolicach kraju. Dziennik „Birmingham Post” publikuje zdjęcia z terenów objętych powodzią. Jedno z nich pokazuje zalane ulice w mieście Leeds.

Dziennik informuje jednocześnie, że wskutek powodzi spażaliżowana została komunikacja na wielu drogach. W hrabstwie Yorkshire woda zalała pola, odcinając od świata kilka miejscowości.

W południowych okolicach Anglii woda zamiast spływać do kanałów wypływała z nich. W kilku miejscowościach hrabstwie przedsięwzięli mieszkańcy zbudowali łódzie przewożące za opłatą przez zalane ulice mieszkańców zagrożonych domów.

Komunikaty MO

Osoba, której skradziono paszecz damski, nieprzemakalny kotonu szarego w miesiącu maju br. ze stółki studenckiej przy ul. Piotrkowskiej nr 48, proszona jest o zgłoszenie się do KD MO Łódź-Sródmieście, przy ul. Roosevelta nr 5, pokój nr 2, celem złożenia zeznań i odbioru paszeczki.

Osoba, której skradziono pieniądze w sumie 1.800 zł w okolicy toru kolejowego na Chojnach w końcu miesiąca czerwca br. proszona jest o zgłoszenie się do KD MO Łódź-Górna, ul. Wólczańska nr 250 pokój nr 3 w godzinach od 8 do 16, celem złożenia zeznań.

Nasz komentarz

Imperializm niemiecki podnosi głowę

Zaledwie piętnaście lat minęło od chwili, kiedy imperializm hitlerowski, który dał się tak mocno we znaki narodom całego niemal świata, został rozgromiony. Narody Europy drogo opłaciły to zwycięstwo. Rządy zwycięskiej koalicji podjęły w Jaltie i Poczdamie uroczyste postanowienia wytrzebienia raz na zawsze imperializmu niemieckiego i jego przejawów — militarysty i hitlerysty.

O ile we wschodniej części Niemiec, zajętej przez wojska radzieckie, postanowienia te zostały zrealizowane i powstała pokojowa NRD, o tyle na Zachodzie, dzięki szczególnej polityce okupacyjnych mocarstw zachodnich, wyrosło bardzo szybko silne państwo zachodniemieckie, żądne odwetu, propagujące otwarcie rewizjonizm wobec ustalonych granic, budujące coraz silniejszą armię, państwo, którego imperialistyczne oblicze ujawnia się coraz wyraźniej.

Na ten kierunek rozwoju Niemiec zachodnich wskazywała wielokrotnie postępową opinią świata. Pomimo to, mocarstwa zachodnie nie zważały się dopuścić do ukształtowania się w NRD nowego niemieckiego państwa imperialistycznego, które już dziś zaczyna pokazywać i zachodnim sojusznikom swe kły, które demonstruje swą potęgę i niezależność i zmusza swych niedawnych zwycięzców do liczenia się z nim, jako z równorzędną siłą polityczną i przeważającą siłą ekonomiczną.

I dopiero teraz zaczynają się przejawiać na Zachodzie silniejsze nastroje antybońskie; dopiero teraz rosnąca w oczach potęga Bundeswehry zaczyna budzić niepokój.

Niedawno francuski dziennik „Combat” stwierdził, że „obawa przed hitlerystycznym powrotem się już i u niektórych partnerów atlantyckich” i że nawet „w USA kategoryczna, a według innych brutalna — odmowa, jaka spotkała Dillona i Andersona w Bonn wywołała prawdziwą konsternację”. Dziennik francuski przypomina przy tym, że przecież „Niemcy Federalne nigdy nie zdołałyby osiągnąć obecnej swej wielkości, bogactwa i dominującej pozycji bez pomocy USA...”

Znana jest powszechnie reakcja społeczeństwa francuskiego na przybycie oddziałów Bundeswehry do baz, użyczonych jej przez Francję. Duński generał Christiansen, dowódca wojsk NATO w Jutlandii, zapowiedział zgłoszenie dymisji, gdyż nawet najmniejsze jednostki duńskie miały zostać podporządkowane oficerom Bundeswehry. Znane też są ostatnie

demonstracje ludności Londynu, przeciwko „ojcu” amerykańskich rakiet balistycznych, b. hitlerowcowi von Braunowi. Strach przed Bundeswehrą rośnie w różnych kołach zachodnich. Rośnie też strach przed neohitlerowskim kursem wewnątrz polityki NRF. Nie uszedł uwagi opinii zachodniej niedawny fakt, że sąd w Koblencku zamieszczał działalność niemieckiej Partii Rzeszy, głoszącej otwarcie program neohitlerowski. Partia ta będzie w stanie wziąć udział w wyborach w r. 1961.

Również w sojuszniczej Kanadzie zwrócono już uwagę na rosnące w NRF nastroje neo-hitlerowskie. Dziennik „Globe and Mail”, nawiązując do znanego oświadczenia prezydenta NRF Luebeckego, pisze: „Luebecke zagalopował się w obronie niewinności narodu niemieckiego. Naród ten pomógł przecież Hitlerowi w przygotowaniu agresji z jak największym entuzjazmem...”

Głosy te nie wstrząsną jednak Bonn. Dufny w swą siłę nie cofa się rząd Adenauera przed dalszymi prowokacjami. Oto ostatnio członek rządu bońskiego, minister komunikacji Seeborn, przemawiając w Regensburgu na zebraniu wyśiedleńców wola pod oklaski zgromadzonych: „Żądamy ożczyzny europejskiej wolnej aż po Ural... Nikt nie może skłonić Niemców do wyrzucenia się ich roszczeń do ziem znajdujących się poza ojczyzną. Od tego nie mogą odwieść nas ani Niemcy, ani Europa; ani bolszewicy!”

Oto jak przemawia i czego żąda członek rządu Adenauera. Czyż więc można wątpić w słuszność twierdzenia, że imperializm, żądza cudzych ziem, żądza panowania jest dominującą cechą charakterystyczną dla obecnej sytuacji w NRF, że w kraju tym nowy imperializm niemiecki podnosi głowę?

(G. B.)

Dziś o godz. 19

Ciekawa prelekcja w Klubie Dziennikarza

Łódzki Oddział Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, wraz z Łódzkim Oddziałem Astronautycznym, organizują w Klubie Dziennikarza (ul. Piotrkowska 96) dziś, 11 grudnia br., o godz. 19 prelekcję mgr Jerzego Jalczyka pt. „Człowiek na drodze do opanowania przestrzeni kosmicznej”.

W czasie prelekcji wyświetlane będą filmy ilustrujące temat odczytu. Wstęp wolny.

Radio i telewizja

CZWARTEK, 1 GRUDNIA PROGRAM I

2.00 Wiadomości, 8.06 Muzyka poranna, 8.25 Muzyka i aktualności, 8.45 Audycja aktualna, 9.00 Audycja dla klas IV pt. „Fryszka i drukarni”, 9.20 (Ł) Melodie rozrywkowe, 10.10 Nowe nagrania Orkiestry PR, 10.50 Audycja aktu dnia, 11.00 „Świadek z tej ziemi” — słuch. 11.42 Organy kinowe, 11.57 Sygnał czasu i hejnał, 12.05 Wiadomości, 12.15 Muzyka i dowd narodów radzieckich, 12.30 „Rolnicy kwadrans”, 12.45 D. o. „Muzyki ludowej narodów radzieckich”, 13.00 „Od Ikara do Lunai”, 13.20 Koncert dla wszystkich, 14.00 Aud. dla klasy IV (przyroda) pt. „Co te upały narobiły”, 14.20 Wirtuozy muzyki rozrywkowej, 14.50 „Postęp w gospodarstwie domowym”, 15.00 Komunikat o stanie wód, 15.01 Informacje, 15.05 Program dnia, 15.10 Aktualne zespoły przed mikrofonem, 15.30 Franciszek Schubert, 16.00 Wiadomości, 16.05 Magazyn Ziemi Zachodniej, 16.25 Wiązanka melodii, 16.35 Aud. z cyklu: „Zwycię wydanie pieśni Moniuszki” — słowo, 17.00 Koncert rozrywkowy, 17.30 Z życia Związku Radzieckiego, 18.00 Wiadomości, 18.05 Reportaż literacki, 18.25 Radiowy kurs nauki języka angielskiego, 18.40 Radioreklama, 18.50 Magazyn i ukowy PWN, 19.00 Muzyka rozrywkowa, 19.30 Audycja literacka, 20.00 Dziennik wieczorny, 20.25 Wiadomości, sportowe, 20.30 Jerzy

PROGRAM II

8.30 Wiadomości, 8.36 Muzyka poranna, 8.50 Gra Poznańska Pięknąską Radiowa, 9.20 Magazyn muzyczny, 9.50 Melodie Łódzka Duńskiego, 10.20 Audycja literacka, 10.50 (Ł) Kalejdoskop muzyki, 11.20 (Ł) Magazyn dla wsi, 11.40 (Ł) „Młodzi muzycy przed mikrofonem”, 11.57 Sygnał czasu i hejnał, 12.05 Wiadomości, 12.15 „Uwaga — znowu występ!” 12.30 Śpiewa Państw. Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze”, 12.45 Radiowy kurs nauki jez. francuskiego, 13.00 (Ł) Informacje dnia, 13.05 Przewo, 15.00 Wiadomości, 15.05 Utwory fortepianowe, 15.20 Chwila muzyki, 15.25 Program dnia, 15.30 Audycja dla dzieci z cyklu: „Śpiewamy piosenki i bawimy się przy muzyce”, 16.00 Muzyka dla dzieci, 17.00 (Ł) „Z warsztatu pisarza”, 17.00 (Ł) Audycja z cyklu: „Specjaliści przed mikrofonem”, 17.20 (Ł) Koncert zrecen. 18.00 (Ł) Łódzki dziennik radiowy, 18.15 (Ł) Radioreklama, 18.25 Muzyka i aktualności, 18.50 Audycja aktualna, 19.00 Wiadomości, 19.05 „Pisma” S. Sempolowskiej, 19.15

„Majdanek ostrzega” — aud. w oprac. T. Szewery, 19.35 (Ł) Rewiła słynnych solistów i orkiestr rozrywkowych, 20.25 „Pełnym głosem o sprawach młodzieży”, 20.45 Piosenki francuskie, 21.00 Z kraja i ze świata, 21.27 Kronika sportowa, 21.40 Muzyka taneczna, 22.10 „Pochwała łysiny” — fragm. 22.40 Miedz. Uniwersytet Radiowy, 22.50 Wieczorna aud. kameralna, 23.15 Muzyka taneczna, 23.50 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

17.20 Program dla dzieci: 1) Zrobimy to sami, 2) Rozmowa z ciekawymi (W)
17.50 PKF (W)
18.05 „W świecie fizyki” — program dla dzieci starszych (W)
18.35 Łódzka Kronika Filmowa (Ł)
18.50 Recital fortepianowy Tadeusza Zmudzińskiego (K)
19.10 „Nowa Łódź” — program publicyst. (Ł)
19.20 Dziennik telewizyjny (W) —
20.00 „Porozmawiajmy” przed kamerą dyrektor programowy TV i red. L. Pijanowski (W)
20.15 „Panorama i zbliżenia” — magazyn ZMS (Ł — ostatni odc.)
20.40 Testy „Kobra”: „Świadek” — widowisko sceniczne wg Harolda Simpsona i Royce Rytca (W)
21.40 Ostatnie wiadomości (W)

CZYNNY CODZIENNIE,
OPRÓCZ SOBÓT
W GODZINACH 10-12

**DLA KONDUKTORA,
CZY PASAŻERÓW**

ALEKSANDER ALBE: Wyjaśnijcie, czy istotnie wyszło zarządzenie zalecające konduktorom, aby pełnili swoją pracę na siedząco i nie ruszali się z miejsca, choć na przodzie wagonu wiele osób nie ma biletów, a obok konduktora stoją starzy i chorzy pasażerowie. Pytam o to nie ze złośliwości, ale po to, aby wyjaśnić sprawę i pasażerom i konduktorom.

RED.: Zarządzenia podobnego nie ma. Nie ma też w wozach jakiegos miejsca wydzielonego, specjalnie dla konduktorów. Jednakże przepisy wewnętrzne MPK zezwalają konduktorom na zajmowanie miejsc siedzących w czasie mniejszego nasilenia ruchu. Wniosek z tego taki: kiedy w wagonie jest luzno, konduktor pracuje na siedząco (bo i on ma prawo do wytchnienia). Naomiast kiedy jest tłok, pozostawia miejsce przy drzwiach dla pasażerów, a sam zajmuje się biletowaniem jadących.

URLOPY GOSPOSI

JANICA: Czy pracownica domowa oprócz urlopu wypoczynkowego może otrzymać urlop okolicznościowy?

RED.: Oprócz urlopu wypoczynkowego przysługującego pracownicy domowej, zgodnie z jednolitym wzorem indywidualnej umowy o pracę, przysługuje jej prawo do płatnego urlopu okolicznościowego w przypadku własnego ślubu (2 dni) oraz pogrzebu rodziców lub dziecka (także 2 dni).

OCHRONA PRACY KOBIEC

CZYTELNICZKA: Czy zakład pracy może wypowiedzieć pracę kobiecie w ciąży, jeżeli zatrudniona jest od dwóch i pół miesiąca.

RED.: Umowa o pracę z kobietą w ciąży nie może być rozwiązana tylko wtedy, jeżeli pracuje ona w tym zakładzie przynajmniej od trzech miesięcy. Zakaz ten obowiązuje w całym okresie ciąży oraz w okresie przerwy w pracy po porodzie. Wyjątek stanowi „wypowiedzenie z ważnych przyczyn”, lub z winy pracownicy, które wymaga zgody rady zakładowej, delegata lub obwodowego inspektora pracy i nie może nastąpić w okresie 4 miesięcy przed porodem.

POCHODZENIE BURÓW

WIEROCH: Kim byli Burowie?

RED.: Burowie (od holenderskiego boer - chłop), to potomkowie kolonistów holenderskich, osiadłych od XVII wieku w Południowej Afryce. Utworzyli republikę Transwal (stolica Pretoria) oraz Oranję (stolica Bloemfontein). W latach 1899-1902 bezskutecznie bronili swej niepodległości przeciwko Anglikom. W 1910 roku obie prowincje burskie włączono do Związku Południowej Afryki.

KÓŁKO I KRZYŻYK

CZERWIŃSKA: Czy telewidzowie spoza Warszawy mogą również uczestniczyć w turnieju „Kółko i krzyżyk”?

RED.: Do teleturnieju „Kółko i krzyżyk” może stanąć każdy zainteresowany. Swoje udziały należy zgłosić listownie na adres „Telewizja - Warszawa, Plac Powstańców Warszawy 7. Redakcja teleturniejów”.

**PODWOJNE
ZATRUDNIENIE**

M. G.: Pracuję na dwóch etatach. Czy wobec tego winienem płacić składki ubezpieczeniowe w obu instytucjach?

RED.: Każda z instytucji ubezpiecza pracownika zgodnie z jego uposażeniem. W legitymacji ubezpieczeniowej powinny figurować adnotacje obu pracodawców. W razie choroby przysługują zatrudnionemu świadczenia od obu instytucji.

Zielona droga dla eksportu

Ozorkowscy poszukiwacze złota

A cokolwiek istotą tego artykułu jest problem, i to niemałej wagi, zaczęło od problemu, ale od Ozorkowa.

Nie od dziś Ozorkowskie Zakłady Przem. Bawełnianego przodują w naszej ekspansji na zagraniczne rynki tekstylne. Produkcja eksportowa tu tejszej fabryki wynosi połowę tego, co się tu produkuje. Ozorkowskie kontakty handlowe to Anglia, Burma, Indonezja, Maroko, Jugosławia, Sudan, NRF, NRD, Syjam, Kanada i inne kraje - w łwiej części wolnodelowizowe. Stanowi więc Ozorków prawdziwą kopalnię dolarów dla kraju, isticie szczyt złoty, które wymieniane na miliony metrów surówki i innych tkanin płynię coraz bardziej wartko do krajowego skarżca.

Przemysł bawełniany ma swój poważny udział w udanym starcie polskich tekstyliów na zagraniczne rynki światowe.

Dzięki ofiarnej pracy przy realizacji tych zamówień takich fabryk, jak ZPB w Andrychowie, łódzkiej ZPB im. T. Kościuszki, ZPB im. J. Marchlewskiego, Białawskich ZPB im. Dąbrowszczaków, czy Ozorkowa - stajemy się coraz poważniejszym eksporterem tekstyliów - mówi kierownik działu planowania w Zjednoczeniu, Kazimierz Lipczyk.

O tegorocznych sukcesach polskiego przemysłu bawełnianego na zagranicznych rynkach światowych i o postępującym starcie eksportu świadczą najlepiej liczby. Z samego tylko terenu Łodzi sprzedaliśmy na rynki światowe w I półroczu ub. r. o prawie 10 milionów metrów tkanin bawełnianych więcej, niż w analogicznym okresie roku temu. Dobra marka, jaką zjednu-

ją sobie polskie tkaniny bawełniane w świecie, stwarza poza tym dodatkowe możliwości zbytu polskich tkanin, a jednocześnie wejścia na no we rynki.

Jest więc to sprawa niezwykle wielkiej wagi dla gospodarki narodowej i w aspekcie korzyści tak ekonomicznych jak i handlowych (zdobycie tych rynków i utrzymanie ich), wymagająca odpowiednich warunków dla produkcji na eksport. Tymczasem - mimo, iż uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów mówi o priorytecie eksportu - jest jeszcze wiele mankamentów, utrudniających rozwój produkcji eksportowej.

Ważny chociażby cenę jednostkową. W myśl obecnej zasady płac płaci się tkaczowi za ilość, z tym tylko, że potrąca mu się za błędy tkackie, zaważone w tkaninie. Jednakże potrącenia te nie limitują tkacza w jego statystyce na rzecz jakości jego pracy, gdyż ewentualne straty wyrównuje on sobie z nawiązką pieniędzmi, jaką otrzymuje za ilość utkanych metrów. Stąd ustawiczne kłopoty z powodu błędów tkackich, stąd znaczne potem odzuty w tkalinach eksportowych.

A że bywa i tak, iż jedna fabryka utka zamówioną partię towaru, a druga ją potem wykańcza - ta ostatnia wyjąć musi niejedną kielich gorczycy z powodu powstałych wskutek błędów tkackich odrzutów.

Kielich gorczycy przypada tym razem w udziale Ozorkowskim Zakładom Przemysłu Bawełnianego, które ambitnie podjęły się w lipcu, sierpniu i wrześniu wykończenia surówki na eksport dla Jugosławii. Surówka ta była tylko częściowo wyprodukowana w ozorkowskiej fabryce, w większości zaś nadsyłana tu do wykończenia z terenu całego kraju.

Mieli więc ludzie z ozorkowskiej fabryki pełne ręce roboty. Nie dosypiali, stawali na głowie, aby tylko dotrzymać terminu. I dotrzyżli. Ale zamiast zastużonej nagrody, zwała im się na głowę kupa zmartwień. Kto re wyniły z tytułu błędów w nadesłanej do Ozorkowa tkaninie i powstałych z tego tytułu odrzutów.

Wydać się więc, że sprawa zarówno ceny jednostkowej, jak i odrzutów eksportowych wymaga jak najszybszej korekty. Ze postulat ten jest słuszny, świadcza o tym wnioski, jakie padły na ostatnim posiedzeniu egzekutywy KL PZPR, na której dokonano analizy produkcji eksportowej przemysłu lekkiego oraz związanych z nią problemów.

Postulaty łódzkiej organizacji partyjnej idą w kierunku ewentualnego rozłożenia ryzyka handlowego, wynikającego z tytułu odrzutów na obydwu kontrahentów, tj. Cen-

trale Eksportowej i przedsiębiorstwa produkującego.

Na wspomnianym już posiedzeniu w Komitecie Łódzkim podjęto wnioski również i w innych, niezwykle istotnych dla prawidłowego rozwoju produkcji eksportowej, sprawach.

M. in. w sprawie współpracy przedsiębiorstw z bankami. W obecnej sytuacji, rozwijającego się eksportu, przedsięwzięcia wiążą się umowami dostaw z Centralą Eksportową - Ce-Te-Be na 3 miesiące przed kwartałem produkcyjnym. Najczęściej dzieje się jednak tak, że Ce-Te-Be nie jest od razu w stanie sprzywać swych zamówień, a czyni to w trakcie realizacji produkcji, w zależności od zadań asortymentowych zagranicznego klienta. Pociąga to za sobą wiele zmian w planach produkcji eksportowej oraz narusza układ zadań war tościowych planów zarejestrowanych w bankach.

Banki, związane terminami, wynikającymi z instrukcji NBP, nie honorują tych zmian, które silną rzeczywiście muszą docierać w terminach spóźnionych. Pociąga to za sobą ostre konsekwencje finansowe. Konsekwencje tego rodzaju ponieść musiały we wrześniu br. i zakłady w Ozorkowie, choć z taką ofiarnością podjęły się realizacji dodatkowych zamówień na eksport.

Biorąc to wszystko pod uwagę oraz pragnąc otworzyć zieloną drogę dla produkcji eksportowej, egzekutywa KL PZPR i w tej sprawie wysunęła konkretne wnioski pod adresem zarówno resortu przemysłu lekkiego jak i Mini-

sterstwa Handlu Wewnętrznego.

Wnioski te, rzecz jasna, nie dotyczą tych wszystkich problemów, których przyczyną jest niezamówienie, lub wynikające z tej niezamówienia nieprzeznaczanie przepisów bankowych. Wiele bowiem zakładów nie dość dokładnie zapoznało się z instrukcją NBP, co jest nierazkiem źródłem wielu niepotrzebnych kłopotów.

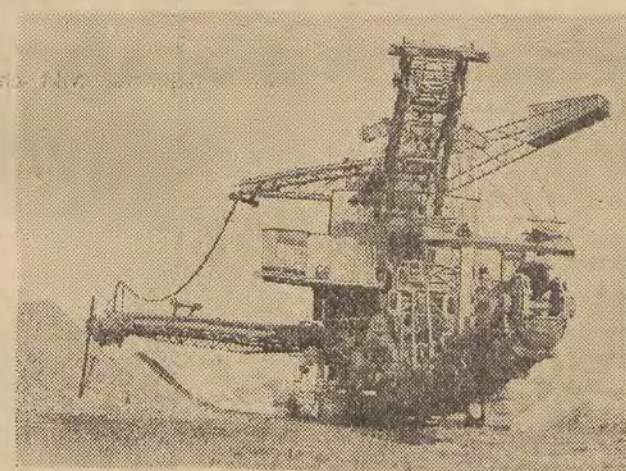
K. WYRZ.

**Nowoczesny oddział
antybiotyków
otwarty
w Tarchominie**

WARSZAWA (PAP). Zakłady w Tarchominie, gdzie przed 10 laty rozpoczęto produkcję polskiej penicyliny, 29. XI br. otworzył nowoczesny oddział antybiotyków. Jest to kompleks nowoczesnych obiektów i urządzeń o 3-krotnie większej wydajności niż stary oddział penicyliny. Dzięki temu już w przyszłym roku Tarchomin będzie w stanie wytworzyć ok. 40 ton różnego typu antybiotyków, w tym streptomycyny i oxytetracycline (nie mał dwukrotnie więcej niż w br.).

Dzięki inwestycjom i rozwojowi postępu technicznego Tarchomin dokonał olbrzymiego skoku w produkcji leków. Wytworza on obecnie rocznie ok. 20 różnych preparatów wartości przekraczającej pół mld zł.

Węgiel brunatny



Gigantyczne koparki pracują na odkrywkowych kopalniach węgla brunatnego Turów I i Turów II w kombinacie paliwo-energetycznym w Turzowie.

CAF - fot. Wołoszczuk

**Joanna d'Arc
w Teatrze Powszechnym**

Już w niedzielę, 4 bm., odbędzie się na scenie Teatru Powszechnego uroczysta premiera poetyckiej sztuki znanego francuskiego pisarza Jeana Anouilha pt. „Skowronek” w przekładzie Jadwigi Kukulczanki. Inscenizacja i reżyseria Romana Sykały, scenografia Mariana Stańczaka.

„Skowronek” jest jeszcze jedną sceniczną wersją dzieła francuskiej bohaterki na rodowej, Joanny D'Arc. Tym razem zobaczymy jej dzieciństwo, jej historyczne dzieje, gdy na czele hucłów rycerskich oswoiła obleżony przez Anglików Orlean i ukoronowała Karola VII w Rouen na króla Francji, i wreszcie jej uwiecznienie i proces prowadzony na żądanie Anglików przez zaprzędanych im biskupów i inkwizycję.

W ostatnim XI Zjeździe Francuskich Towarzystw Farmaceutycznych w Paryżu, poświęconym głównie antybiotykowi, wzięła udział delegacja farmaceutów polskich, wśród których był także przedstawiciel Łodzi, prof. dr K. Monikowski. Poprosiliśmy prof. Monikowskiego o rozmowę na temat jego wrażeń zjazdu i opinii o farmacji francuskiej.

— Co ciekawego, panie profesorze, mówiono na zjeździe o antybiotykach?

— Poruszono szereg niezwykle aktualnych spraw: m. in.: zagadnienie klinicznego stosowania antybiotyków w leczeniu allopacyjnym i homeopatycznym, w leczeniu weterynaryjnym itp. Ciekawe jest na przykład stosowanie profilaktyczne i wzrosło- we antybiotyków w hodowli zwierząt. Dodatek antybiotyków do pasz i karmy pozwala na zwiększenie przyswojenia wagi zwierząt hodowlanych, a więc i wzrostu produkcji mięsa o 20 proc. We Francji istnieje specjalny ośrodek badań wpływu antybiotyków na zdrowie zwierząt oraz badań nad nieszkodliwością czy szkodliwością mięsa zwierząt karmionych antybiotykami dla zdrowia ludzi.

— Jak można scharakteryzować farmację francuską?

— Zawód farmaceuty we Francji charakteryzuje się, jeśli tak można powiedzieć, umiędzyniem. Wpływa to z faktu, że kierownikami aptek szpitalnych, które otoczone są wielką troskliwością, są farmaceuci wyłoni-

eni drogą konkursów. Wszyscy profesorowie wydziałów farmaceutycznych w większych ośrodkach akademickich posiadają uprawnienia do kierowania aptekami szpitalnymi. Z aptek szpitalnych pochodzą prace naukowe. Prawo francuskie przewiduje dla farmaceutów uprawnienia do badań klinicznych na równi z lekarzami medycyny i weterynarii, czego u nas nie ma. Dlatego wydziały farmaceutyczne we

A czy istnieją dziedziny, w których my możemy służyć przykładem?

— Naturalnie. Moim zdaniem mamy o wiele lepiej zorganizowaną opiekę nad chorym w dziedzinie zabezpieczenia w odpowiednim leku. We Francji apteki są prywatne. W aptekach na pierwszym miejscu królują kosmetyki, na drugim są artykuły drogerijne, nawet jakaś galanteria w rodzaju ciepłej bielizny antyreuma-

tycznej, gdyż lek może być czasami mniej rentowny. Lek są wytwarzane przez firmy prywatne i stad, na rynek dostają się również specyfiki wątpliwej jakości. Zdarzył się np. parę lat temu wypadek masowych zatruczeń wyprodukowanym preparatem przeciwykrakowym. Dla nas ciekawe jest i to, że w kalkulacji handlowej 50 proc. ceny specyfików stanowi koszt reklamy.

Zdaniem francuskich farmaceutów Polacy mają lepiej zorganizowaną farmatologię, tj. naukę o środkach spożywczych oraz służbę sanitarno-epidemiologiczną. We Francji nie ma na przykład stacji san-epid. Z drugiej strony trzeba by powiedzieć, że Francuzi rozumieją lepiej niż my zasady profilaktycznej dezynfekcji na co dzień. Najtańszy płyn dezynfekcyjny, jakim jest podchloryn potasu, używany jest przez gospodynie do przecierania rąk, talerzy, podłóg itp.

— Czy naszej delegacji nadarzyła się okazja zwiedzania fabryk farmaceutycznych i instytucji we Francji?

— Zwiedziliśmy m. in. nowoczesną fabrykę farmaceutyczną pod Paryżem w Alfort oraz Instytut Pasteura. Po instytucji oprowadził nas i informację udzielił 90-letni profesor Pomian Pożerski, Polak z pochodzenia, pamiętający czasy współpracy z Pasteurem. Chciałbym dodać, że nasza delegacja podczas zjazdu wzięła udział w wykładach prof. René Fabre, dziekanowi wydziału farmaceutycznego w Paryżu, dyplom honorowego członka Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego.

— I ostatnie pytanie: Czy nasi farmaceuci pozostają w stałych kontaktach z francuskimi kolegami?

— Naturalnie, w tej chwili kilku polskich farmaceutów wyjechało do Francji w celach naukowych. M. in. przebywa w Paryżu doc. dr Zielińska z Zakładu Farmakologii w Łodzi i toksykolog prof. Byczkowski z Gdańska.

Rozmawiała: W. KASPRZAK

**Wystawa
malarstwa
rosyjskiego
od XVIII do początku
XX wieku**

Muzeum Narodowe w Warszawie posiada m. in. interesującą Galerię Malarstwa Rosyjskiego, w skład której wchodzi kilkadziesiąt cennych obrazów. Obecnie - z inicjatywy Towarzystwa Przyjaciół Polsko - Radzieckiej - obrazy te eksponowane zostały w naszym łódzkim Muzeum Sztuki.

Wystawa ta jest tym cenniejsza, że ekspozycje warszawska wzbogaciła 11 obrazów, pochodzących ze zbiorów naszego łódzkiego Muzeum - w tym pełen dynamiki „Sztorm” słynnego malarstwa I. Ajnawoskiego oraz „Delegacja przed Aleksandrem III” najslawniejszego malarza rosyjskiego tego okresu - I. Riepina.

Wystawa obejmuje dzieła malarstwa rosyjskiego od XVIII wieku do początku XX - przy czym chronologiczne zestawienie obrazów pozwala zorientować się w ewolucji, jaka na przestrzeni dwóch wieków przeżył malarstwo sztuka rosyjska.

Ekspozycję rozpoczyna cykl obrazów z XVIII wieku, słynący pod znakiem portretu - wśród nich dzieła Rokolona i Lewickiego. Zaraz po nich portrety o kilkadziesiąt lat późniejsze - nieco inne w stylu, bardziej realistyczne - takich twórców, jak: A. Argunow, W. Borowikowski, znakomity K. Briullow i inni.

Interesującą przedstawia się malarstwo rosyjskiego realizmu krytycznego - grupy „pieriedwiżników”, która, pragnąc zbliżyć sztukę do mas, uprawiała malarstwo rodzajowe, a równocześnie przemycala bardziej lub mniej zaważowane tendencje wolnościowe. Tu reprezentują ją obrazy słynnego I. Kramskoi, W. Makowskiego, M. Kuźniecowa, wspomnianego już I. Riepina itd.

Osobną grupę stanowią pejzażyści z drugiej połowy XIX wieku z kapitałnym I. Lewitanem na czele.

Ekspozycję bardzo estetycznie i celowo zestawili kustosz łódzkiego Muzeum Sztuki, Mieczysław Potemski. Zachęcamy do zobaczenia jej!

M. J.

**Odczyt
w Klubie Ludowym**

W Klubie Ludowym, ul. Wętkowskiej 13 odbędzie się w piątek, dnia 2.XII br. spotkanie z attache kulturalnym ambasady Republiki Czechosłowackiej. W programie: odczyt nt. „Martyrologia Żydów czechosłowackich podczas okupacji hitlerowskiej” i film „Romeo, Julia i mroć”. Początek o godz. 19.

**W aptekach francuskich
królują... kosmetyki**
„Dzennik” rozmawia z prof. dr K. Monikowskim

Francji są rozbudowane w tym kierunku. Posiadają dobrze rozbudowane zakłady bakteriologii, biochemii, farmakologii. Długoletnia działalność tych zakładów, a następnie rewelacyjne wprost postępy w biochemii spowodowały, że we Francji wytworzył się nowy typ biochemika - analityka w klinice. Ciekawe, że na 2 tys. stanowisk kierowników laboratoriów analitycznych w szpitalach 1500 to farmaceutów.

— Wynika z tego, że od francuskiej farmacji mamy się czego uczyć.

Lek są wytwarzane przez firmy prywatne i stad, na rynek dostają się również specyfiki wątpliwej jakości.

Zdarzył się np. parę lat temu wypadek masowych zatruczeń wyprodukowanym preparatem przeciwykrakowym. Dla nas ciekawe jest i to, że w kalkulacji handlowej 50 proc. ceny specyfików stanowi koszt reklamy.

Zdaniem francuskich farmaceutów Polacy mają lepiej zorganizowaną

Pogotowie trwa...

W Łodzi pod opieką wszystkich poradni przeciwigruźliczych pozostaje około 37 tysięcy chorych i osób znajdujących się w kontakcie z gruźlicą. Sroki, jakimi dysponujemy obecnie w walce ze społeczną chorobą, są teoretycznie wystarczające: postęp medycyny uzbudził lecznictwo w arsenal leków przeciwparkrzątkowych, państwo wydało ustawę przeciwigruźliczą iłoży ogromne fundusze na organizację lecznictwa przeciwigruźliczego i wyposażenie, potrzebne do pełnienia różnorodnych funkcji terapeutycznych. Dowodem tego

DZIS ROZPOCZYNAJĄ SIĘ W NASZYM KRAJU DNI PRZECIWGRUŹLICZE, KTÓRE DOROCZNYM ZWYCZAJEM TRWAĆ BĘDĄ DO 10 GRUDNIA. ICH CELEM JEST POINFORMOWANIE SPOŁECZEŃSTWA O WYNIKACH WALKI Z GROZNA CHOROBA I MOBILIZOWANIE DO WSPÓLNEGO DZIAŁANIA, ZMIERZĄCEGO DO LIKWIDACJI GRUŹLICY.

niech będzie fakt, że w Łodzi nakłady roczne na stosowaną bezpłatnie streptomycynę wzrosły z 856 tysięcy złotych w 1955 roku do 2 mln 856 tys. w 1960 roku.

Same leki nie stanowią jednak najważniejszej podstawy

walki z gruźlicą. Kierunki działania są trojakie:

PIERWSZE — to dobra organizacja i rozpowszechnienie szczepień zapobiegawczych u noworodków. Szczepienia mają na celu podniesienie odporności ustroju ludzkiego na naturalne zakażenie prątkami.

DRUGIE — to wczesne wykrywanie możliwych wszystkich nowych zachorowań na gruźlicę przy pomocy masowych badań małychobrazkowych.

PO TRZECIE — skuteczne leczenie gruźlicy jest uzależnione od uświadomienia samych chorych. Obecnie każdy nowy chory z gruźlicą może być wyeliminowany w toku pierwszej i jedynej kuracji. Najważniejsze w leczeniu jest przestrzeganie zaleceń lekarskich. W przeciwnym wypadku samowolne przerwy w leczeniu, niedopięlanie obowiązków nałożonych przez lekarza, utrudniają terapię i doprowadzają do takich stanów chorobowych, w których praktyka staje się oporne na środki lecznicze. W wyniku tego następują zmiany chorobowe już nieodwracalne, prowadzące do trwałego inwalidztwa.

Te trzy kierunki działania po winny być poparte świadomością i współdziałaniem wszystkich chorych na gruźlicę i całego społeczeństwa pragnącego ustrzec się przed tą chorobą.

PROF. DR J. SZUSTROWA, dyrektor Wojewódzkiej Poradni Przeciwigruźliczej w Łodzi przewodnicząca Społecznego Komitetu Walki z Gruźlicą zwraca uwagę, na fakt, że **GRUŹLICA JEST ZARAŻLIWA NADAL I NIE WOLNO NIKOMU O TYM ZAPOMIŃNAC. NIE WOLNO USKAMAJĄC SIĘ FAKTEM, ŻE MAMY ANTYBIOTYKI I USTAWĘ PRZECIWGRUŹLICZĄ.**

Dwa lata temu Łódź podsumowała półwiecze walki z gruźlicą. Wyniki są znaczne, ale pogotowie przeciwigruźlicze trwa nadal i uzbiera się w coraz nowe formy walki. Trzy lata temu powstał w Łodzi Społeczny Komitet Walki z Gruźlicą, a następnie jego odpowiedniki we wszystkich dzielnicach. Do najważniejszych zadań działalności komitetu należało zorganizowanie i zaangażowanie mieszkańców Łodzi do czynnego udziału w walce z chorobą. Rozwinęto także formy doradczej pomocy opierającej się na opiece środowiska najbardziej potrzebujące. Wyrazem tego są m. in. letnie kolonie zdrowotne dla 1.300 dzieci ze środowisk gruźliczych. Prowadzone były one w tym roku przy współudziale Kuratorium.

Jak co roku, Społeczny Komitet Walki z Gruźlicą opracował na pierwszą dekadę grud

nia wielki plan mobilizacji społeczeństwa. Rozwija się akcja propagandowa. Dziesiątki plakatów, ulotek i sloganów uświadamiają społeczeństwu niebezpieczeństwo choroby. Pogadanki wygłaszane przez aktywistów społecznych w zakładach pracy, szkołach itd. instruować będą o sposobach zapobiegania jej, leczenia itp. Rozprowadzane będą znaczki o różnej wartości przeznaczone na gromadzenie funduszy dla komitetu.

Popieramy działalność Społecznego Komitetu Walki z Gruźlicą, ułatwiamy jego aktywiom dotarcie do wszystkich środowisk. Zgłaszamy swój udział do jego szeregów. Pamiętamy, że gruźlica w Łodzi istnieje, a ambicją naszego miasta jest doprowadzić do całkowitej likwidacji groźnej choroby. W oparciu o zasoby środków medycznych, o kadry lecznicze, o zrozumienie i pomoc władz miasta i pełną świadomość społeczeństwa — cel ten osiągniemy.

Łódzkie niebo jest dla nich łaskawe



To było na lotnisku Aero-klubu w Aleksandrowie. Sławomir Korolewski przygotowywał się do swego drugiego skoku. Tym razem z wysokości 1700 metrów z opóźnionym otwarciem spadochronu. Już skoczył. Na wysokości 800 m usiłował otworzyć spadochron. Niestety, nie udało

się. Zawiódł również zapasowy, którego linki splątały się z tamtym. Skoczek leciał w dół. Ziemia była już tuż, tuż... Na wysokości 250 metrów Sławomir Korolewski jeszcze szarpnął linką zapasowego spadochronu. Otworzył się. Tak więc wszystko skończyło się dobrze.

Myślicie, że Korolewski już nie skacze? Skacze. Ten 23-letni dekorator ZPW im. Łukasiewskiego ma już poza sobą 243 skoki, w tym 70 z opóźnionym otwarciem spadochronu. Ostatnio otrzymał Złotą Odznakę FAI. Razem z nim otrzymali również Paweł Sopotowski i Władysław Wierchożek, członkowie Aeroklubu Łódzkiego.

Paweł Sopotowski ma 22 lata i jest zaopatrzeniowcem w Politechnice Łódzkiej. Lata na szybowcach i skacze. Ma za sobą 120 skoków. Kiedyś, gdy już wyskoczył, pilot Ryszard Zajda krzyknął: zacciekaj! Opowiadając o tym p. Paweł śmieje się serdecznie. Paweł Sopotowski marzy o dalszych zwycięstwach na mistrzostwach spadochronowych. W 1958 r. zajął I miejsce w skali okręgu.

Z S. Korolewskim i P. Sopotowskim rozmawialiśmy uczepionym w Aeroklubie Łódzkim. Była z nimi również Kobieta — Zofia Pasiak. P. Zofia studiuje na Politechnice, skacze i lata. Nie ma jeszcze żadnej odznaki, ale nie traci nadziei, że niedługo zdobędzie brązową.

Tym razem na odznaki brązowe zasłużyło 7 członków Aeroklubu Łódzkiego, odznaki srebrne otrzymało 5 skoczków, a ponadto 11 skoczków przyznano odznaki zwykłe. Wszystkim gratulujemy.

(Kcs.)
Foto: L. Olejniczak

Na zdjęciu stoja od prawej: Sławomir Korolewski, Zofia Pasiak i Paweł Sopotowski.

W LDK (Traugutta 13) o godz. 18, odbędzie się kolejny odczyt w języku francuskim. Tym razem omawiana będzie twórczość Paula Claudela, wybitnego poety i dramaturga francuskiego. Wstęp wolny.

W ramach "Czwartków Turystycznych", w lokalu PTT-K (ul. Piotrkowska 102a) o godz. 18, dr Stefan Rosiak wygłosi pogadankę pt. "Eliza Orzeszkowa i jej powiązania z ziemią łódzką".

W Klubie Ludowym (ul. Wigłowski 13) o godz. 20, serwis prasowy dla kółka inteligencji na temat: "Wiadomości z życia żydowskiego".

Komitet Młodego Technika przy Zarządzie Oddziału Łódzkiego Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Włókienniczego zaprasza wszystkich młodych inżynierów i techników na zebranie, które odbędzie się o godz. 17.30 w lokalu własnym (ul. Piotrkowska 133). O godz. 14 natomiast dr Henryk Janiszewski wygłosi odczyt na temat: "Analiza efektywności modernizacji przedzerek obrabekowych".

W lokalu ZBoWiD (ul. Piotrkowska 211, pokój 13) o godz. 18 odbędzie się odczyt red. Sergiusza Jaskiewicz na temat: "Aktualna sytuacja międzynarodowa".

O centralnym ogrzewaniu po raz n-ty I co? I... nie!

Wiemy dobrze, ile wyrzeźbił, ile samozaparcia wymaga utrzymanie mieszkania w Spółdzielni „Lokator”. Toteż tym łatwiej jest nam zrozumieć rozpacz i rozgoryczenie lokatorów, którzy marzną w blokach spółdzielczych przy ul. Przędzalnianej 1-3 i Tuwima 79. Temperatura w mieszkaniach nie przekracza 14° C. W dodatku przeciekają wszędzie kaloryfery.

— I tak jest już od stycznia br. — skarżę się lokatorzy. — Nasze liczne interwencje w Spółdzielni „Lokator” nie odnoszą żadnego skutku.

A cóż ja mam na to poradzić? — zali się z kolei równik działu eksploatacji Spółdzielni „Lokator”, p. Krawczyk. — Staje po prostu „na głowie”, aby zmusić ludzi, odpowiedzialnych za ten stan rzeczy, do naprawy kotła oraz usunięcia innych poważnych usterek w instalacjach centralnego ogrzewania. Inspektor nadzoru DBOR — inż. Jaworski, przyrzekł mi, że tym razem na pewno kierownik oddziału robót instalacyjnych — Rubinsztajn, przyjdzie ze swoimi robotnikami do kotłowni. I co? I nic. Niech pan sam zresztą zobaczy, jaki jest stan kotłowni.

W towarzystwie kilkunastu lokatorów schodzę do pomie-

szczeń kotłowni. Jeden kocioł w ogóle się nie pali, w drugim zaś na skutek wadliwych rusztów opał wylatuje na posadzkę. Czad z kotłowni ulatnia się aż na klatkę schodową. Nic więc dziwnego, że przy jednym kotle, do tego wadliwie wybudowanym, trudno ogrzać w dostateczny sposób 61 mieszkań. W dodatku również pomieszczenia na opał są źle urządzone. Wyciąg do węgla nie jest przystosowany do praktycznego wykozystania.

Kto za to wszystko odpowiada? Kto odpowiada za to, że przez całe lato nie kłiwiono nawet palcem, aby doprowadzić kotłownię do normalnego użytku? Jak informuje kierownik działu eksploatacji „Lokatora”, odpowiedzialny za te wszystkie roboty jest kierownik oddziału robót instalacyjnych nr 3 — Rubinsztajn, który dawal już tyle terminów wykonania prac przy centralnym ogrzewaniu, że nikt już mu nie wierzy, aby kiedykolwiek ich dotrzywał.

Domagamy się w imieniu marzących lokatorów w blokach przy ul. Przędzalnianej 1-3 i Tuwima 79 wykonania niezbędnych prac przez kierownika robót Rubinsztajna, które by zapewniły normalne ogrzewanie mieszkań.

(J. Kr.)

200 ton karpia na świąteczne stoły

Zapadła już ostateczna decyzja w sprawie przydziału ryb na święta dla naszego miasta.

Jak już awizowaliśmy, żywego karpia Łódź otrzyma trochę mniej niż w ub. roku — konkretnie 200 ton. Jest to jednak ilość wystarczająca na pokrycie zapotrzebowań świątecznych, gdyż w zeszłym roku sprzedaliśmy w tym okresie około 170 ton.

Jak nas informuje Dyrekcja Centrali Rybnej, w sprze daży znajdują się karpie żywe duże, średnie i małe. Koncentracja sprzedaży przewidziana jest od wtorku, 20 grudnia począwszy, aż do 24, tj. do soboty. Karpie sprzedawać będą sklepy branżowe rybne oraz MHD i PSS. Rozważa się możliwość, czy przed większymi sklepami rybnymi nie uruchomić stoisk przenośnych. Wydaje nam się, że wprowadzenie tego systemu sprzedaży dla wygody klientów będzie rzeczą ze wszech miar pożądaną.

Jeżeli chodzi natomiast o ryby mrożone, to będzie ich niewiele. Zaledwie kilka ton sandacza i szczupaka posiada Centrala Rybna na grudzień. Spodziewa się pewnych dorzutów również leszcza i lina. Zapewniono nas raz jeszcze, że zapotrzebowanie w śledzie będzie dokonywane bez ograniczeń i tu na żadne trudności nie napotkamy.

(s)

Artyści łódzcy — harcerzom

W ubiegłą niedzielę, w Szkole nr 50 przy ul. Traktowej 50, komitet rodzicielski urządził koncert dla rodziców. Wzięli w nim bezinteresownie udział artyści: W. Szczawińska, M. Wachowiak, K. Zagórski, S. Matczak, W. Mamiński, I. Pintera, A. Rokicki, R. Zuchowski oraz chóreczek 99 Drużyny. Był to pierwszy tego rodzaju koncert w tej dziedzinie.

Dochód uzyskany z imprezy przeznaczony został na obóz wędrowny dla 117 Drużyny Harcerskiej.

Z akt prokuratury FINAL steelonowej transakcji rozegra się przed sądem

5 października br., w czasie kontroli pojazdów mechanicznych, dwóch funkcjonariuszy z Komendy Ruchu Drogowego zatrzymało na ulicy Rzgowskiej samochód ciężarowy marki „Nysa”, prowadzony przez Józefa Bédkowskiego (ul. Nowotki 32). W skrzyni samochodu znajdowały się dwa worki. Na bagażniku nie było niestety dowodu. Siedzący w samochodzie Jędrzejak (ul. Nowotki 53) stwierdził, że są to odpadki, na które nie ma listy przewozu. W czasie kontroli okazało się, że worki wypełnione są przedzłą steelonową. Jędrzejak, zdając sobie sprawę z czekających ich konsekwencji zaproponował wówczas jednemu z milicjantów 5 tys. zł za niesporządzenie meldunku. (Przed sądem odpowie również za usiłowanie przekupstwa).

W czasie śledztwa, prowadzonego przez Prokuraturę Wojewódzką dla m. Łódź ustalono następujący stan faktyczny: Pod koniec września br. do magazynu z artykułami technicznymi ZPDz. im. Teodora Duracza — oddział B, przy ul. Nowotki, w którym stanowisko kierownicze zajmował Jędrzejak, przyszedł kierownik magazynu przedzłą steelonowej — Kazimierz Musiał, zamieszkały przy ul. Lipowej 33. Oświadczył on Jędrzejakowi, iż ma w magazynie nadwyżkę przedzłą steelonowej, którą chciał-

OD DZIS I w kasach PKP

Możemy donieść o dalszych udogodnieniach dla podróżnych PKP, które zostają wprowadzone z dniem dzisiejszym. Decyzją DOKP Warszawa od 1 grudnia zostaje wprowadzona w kasach biur obsługi podróżnych na stacjach Warszawa Główna i Łódź Kaliska oraz w specjalnie wyznaczonych kasach Warszawskich — Gdańska, Warszawa - Stadion i Łódź Fabryczna przedzładz biletów na jeden dzień naprzód na odległość od 1 do 100 km w jedną stronę i do 7 dni naprzód na odległość powyżej 100 km. To ostatnie udogodnienie było do tej pory zastrzeżone jedynie dla „Orbisu”.

by ukryć na czas remanentu. Obaj też doszli wówczas do wniosku, iż przedzładz należy jak najszybciej upłynnić. Za te transakcje Musiał obiecał Jędrzejakowi 3 tys. zł.

W realizacji planów pomógł im kierownik ZPDz. im. Teodora Duracza — Józef Bédkowski, który 5. X. br. wywodził z terenu zakładu 53 kg przedzłą steelonowej, wartości około 50 tys. zł.

Mimochodem TO PROSTE!

Łódzki gaz (ten do palenia w urządzeniach kuchennych) ma fatalne skłonności zamierania i to wówczas, gdy jest najbardziej potrzebny. Ludzi to denerwuje, męczy, utrudnia gotowanie, gotenie, kąpienie, pieczenie itp. Więc ludzie interweniują, proszą o podanie przyczyn słabego ciśnienia, o doprowadzenie urządzeń do stanu godnego opłat za zużycie gazu.

I terazcież życzeniem odbiorców „filującego” gazu staje się zażość. Redakcja otrzymała od Zakładów Ga-

zownictwa list treści następującej:

„W odpowiedzi na pismo z dn. 4. XI. 60 r. L. dz. 3117/K/60 dotyczące zwiększenia ciśnienia gazu w miescie, a w tym wypadku w budynku przy ul. Zwirki 1a/11. ZGOL zawiadamia, że ciśnienie w budynku na dopływie kształtuje się powyżej 70 mm słupa wody, wyjaśniamy, że ciśnienie na palniku winno wynosić około 35 mm + 20 mm sl. wody na straty razem ciśnienie 55 mm sl. wody.

Jak wynika z powyższego obecnie ciśnienie gazu jest o 15 mm sl. wody wyższe od ciśnienia gwarantującego właściwe spalanie gazu.

Wysokość ciśnienia gazu ustalono na podstawie diagramu z całej doby pobranego w dniu 14. XI. na 15. XI. 1960 roku, który jest każdorazowo do wglądu w ZGOL”.

Wszystko jasne i proste, na to naród czekał. Tylko kto mu to teraz przetłumaczy na język polski. Poza tym wydaje mi się, że diagram był pobrany o niewłaściwej porze, kiedy dopływ kształtował się nie na tej wysokości słupa wody, na której płynie wówczas, kiedy gazu nie ma...

Zo-Ta

P. S. Jedno co w tym piśmie jest wyraźne, to... podpis dyrektora.

odpowiedzi REDAKCJI

K. Z. Z ŁODZI: Prosimy o podanie dokładnego adresu i numeru obligacji, gdyż naszej nie możemy interweniować i wyjaśnić sprawy.

STALY CZYTELNIK: MZBM-Polecie obecucie do końca br. założyć rurę spustową w posesji przy ul. Gdańskiej 17.

PABIANICZANIN 22: O sprawach poruszonych przez Pana pisałem już wielokrotnie. Jeżeli chce Pan, abymy Mu je wyjaśnili, prosimy o podanie pełnego nazwiska i adresu.



WSZYSCY ZOBACZA

NOWY FILM PRODUKCJI POLSKIEJ

"SZATAN z 7 KLASY"

wg. K. Makuszyńskiego

Reżyseria: M. Kaniewska
Muzyka: W. Krzemiński
Wykonawcy: J. Skwark, St. Miński, P. Raksa, K. Karkowska i inni.

W KINIE „POLONIA“

TRANSFORMATORA

10 KVA z NAPIĘCIĄ
3 x 120 VOLT NA NAPIĘCIĘ
3 x 380 VOLT

poszukuje

Spółdzielnia Pracy im. Fr. Joliot-Curie
Łódź, ul. Więckowskiego 33.

Warunki do omówienia w zarządzie.
3490-K

WOJEWÓDZKIE BIURO PROJEKTÓW

w Łodzi, ul. Więckowskiego 20
tel. 281-00

posiada jeszcze w m-cu grudniu br. i w I kwartale 1961 roku rezerwy produkcyjne z dziedziny projektowania urządzeń dźwigowych (dokumentacje koncesyjne dźwigów kotłowych, ogólnomechanicznych i naczyń ciśnieniowych (dokumentacje koncesyjne).

WBP ZAPEWNIĄ SZYBKIE I SOLIDNE WYKONANIE DOKUMENTACJI.
6126-K

WAŻNE TELEFONY

- Dziśczenia telefoniczne 311-50
- Pogot. Ratunkowe 09
- Pogot. Milicyjne 07
- Straż Pożarna 292-22
- Kom. Miejska MO 292-22
- Kom. Ruchu Drogowego 516-62
- Pryw. Pogot. Dziec. 300-00
- Pryw. Pogot. Lek. 333-33
- Pryw. Pogot. Lek. 555-55
- MOI 359-15
- Centrala Podmiejska 01

TEATR

- TEATR NOWY (Wieżowskiego 15 - duża scena) g. 19.15 „Kuglarze” (Mała Sela) g. 20 „Człowiek z głową”
- TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 19 „Skowronek” - 21
- Teatru generalna
- TEATR 715 (Traugutta 1) g. 16 (przedst. zamknięte) g. 19.15 „Zagłada swatem”
- TEATR im. JARACZA (Jaracza 27) g. 19 „Zemsta”
- OPERA - nieczynna
- TEATR ROZMAITOCI (Młodziejki 4a) nieczynny
- OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Panna Wodna”
- PIKOKIO (Kopernika 8) g. 17.30 „Białka z piósenkami”
- ARLEKIN (Wólczańska 5) nieczynny

MUZEA

- MUZEA HIST. RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) - czynne codziennie prócz poniedziałków w godzinach 11-17.
- MUZEA HISTORII WŁÓKIENICTWA (Wieżowskiego 38) - Wystawa pn. „Współczesne tkaniny artystyczne” czynne g. 11-18.
- MUZEA SZTUKI (Wieżowskiego 38) czynne g. 14-20.
- MUZEA ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności 14) g. 9-16.

WYSTAWY

- INSTYTUT ZOOLOGICZNY PAN (Park Sierakowskiego) - Wystawa zoologiczna czynna g. 10-17
- ZOO - czynne g. 9-16
- P. MIARNIA czynna od 10-18

OGŁOSZENIA DROBNE

KUPNO

PIEC centralnego ogrzewania 8-członowy kupię. Tel. 559-25 3483 T
BLANKOPHOR, Uwitez kupię. Zgłoszenia, tel. 210-95 godz. 14-16 16961 G

SPRZEDAŻ

2 HA ziemi uprawnej blisko Łodzi sprzedam. Tel. 576-64 16977 G
GOSPODARSTWO 4,70 ha z zabudowaniami sprzedam. Checho 112, k. Pabianie, Jan Gajzler 16963 G
MEBLE stolowego pokoju (czuch) - okazyjnie sprzedam. Piotrkowska 205, m. 12 16982 G
TCRZOFRETKI sprzedam na hodowlę lub skóry, tel. 389-96 godz. 10-18 16997 G
ZEGAREK męski „Enicani” sprzedam. Tel. 382-82 godz. 17-19 16996 G
ELEKTROKARDIOGRAF nowy sprzedam. Oferty w Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98 16995 G
BRAMY, słupki, furtki, siatki z drutu 3 mm podł. 30 zł m kw. sprzedam. Właściciel zastępcze. Wiadomość Piotrkowska 116, m. 13 16979 G

DIŻURY SZPITALI

Limanowskiego 1, Piotrkowska 25, Piotrkowska 207, Gdańska 90, Narutowicza 42, Armii Czerwonej 8, Srebrzyńska 67, Łągielnicza 120.
AS Al. Kościuszki 43 pełni stale dyżury noone

POŁOŻNICTWO

Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. dr H. Jordana przy ul. Przyrodniczej 7-9 (tel. 566-44) przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnicy „K” przy ul. Sedziwskiej 16.
Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. dr M. Madurawicza przy ul. Fornalskiej 37 (tel. 372-64) - przyjmują kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnicy „K” przy ul. Sedziwskiej 16.
Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. Curie-Skłodowskiej, przy ul. Curie-Skłodowskiej 15-17 (tel. 261-07) przyjmują kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnicy „K” przy ul. Sedziwskiej 16.
Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. dr H. Wolf przy ul. Łągielniczej 34-36 (tel. 530-02) przyjmują kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnicy „K” przy ul. Sedziwskiej 16.
Szpital im. dr P. Piętko, ul. Wólczańska 195.
Szpital im. dr J. Jankowskiego, ul. Młodziejki 4a.

KINA I KATEGORIE

MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Pół zartem, pół serio” prod. USA doz. od lat 18 g. 9.30, 11.45, 14.15, 16.30, 20.45
ODRA (Przedzeczna 68) „Niebo bez milosci” - prod. jugosł., doz. od lat 18, g. 17, 19
OKA (Tuwima 34) „Wesola orkiestra” prod. ang. doz. od lat 10, g. 16, 18, 20
POPULARNE (Ogrodowa 10) „Startuje młodzież” prod. radz., doz. od lat 12, g. 16, 18, 20
HALKA (Krawiecka 3-5) „Weseli współlokatorzy” prod. radz., doz. od lat 16, g. 16, 18, 20
PIONIER (Franciszkańska 31) „Błękitna strzala” - prod. radz., doz. od lat 16, g. 16, 18, 20
POKÓJ (Kazimierza 8) „Iwan Groźny” II seria prod. radz. doz. od lat 16, g. 16, 18, 20
1 MAJA (Kilifskiego 178) „Czerwona oberza” - prod. franc., doz. od lat 18, g. 16, 18, 20
REKORD (Rzgowska nr 2) „Dwa oblicza Natasy” - prod. radz., doz. od lat 12, g. 16, 18, 20
SOJUSZ (Nowe Złotno ul. Piłatowcowa nr 6) „Skarb” prod. polskiej, doz. od lat 7, g. 17, 19
SWIT (Bahucki Rynek 5) „Gwiazdy” prod. bulg. doz. od lat 16, g. 16, 18, 20
ROMA (Rzgowska nr 84) nieczynne
STYLLOWY (Kilifskiego 123) „Miasto bez wody” prod. radz., doz. od lat 14, g. 16, 18, 20
PRZEDWISNIE (Zeromskiego 74) „Przez zielenicę granicę” prod. czeskiej, doz. od lat 14, g. 16, 18, 20
ROMA (Rzgowska nr 84) nieczynne
ZACHETA (Złotowska 26) „W masce i bez maski” prod. koreańskiej doz. od lat 12, g. 10, 12 „Poró” prod. polskiej, doz. od lat 16, g. 14, 16, 18, 20
KINA II KATEGORIE
ADRIA (Piotrkowska 150) Program aktualności „Spotkanie z Francją” prod. radz., doz. od lat 7, dod. „Kwintana Artyka” prod. polskiej „Uprzejmi” prod. polskiej, g. 16, 18, 20
DKM (Nawrot 27) „Mam 18 lat” prod. NRD, doz. od lat 16, g. 16, 18, 20
DWORCOWE (Dworzec Kaliski) „Szóstka zdobywa świat”, „Kot i syrenka”, „Czekając na króla” g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21
GDYNIA-STUDIjne (Tuwima 2) „Lekcja milosci” prod. szwedzkiej, doz. od lat 16, dod. „Pan baron” prod. franc., g. 9.30, 11.45, 14.15, 16.30, 20.45

KREDENS nowoczesny - sprzedam Zródlowa 6, m. 1, dojazd 15-19, Kierunek Dół 16991 G

OKAZYJNIE do sprzedania telewizory: „Orion” 21 „Rekord” 14 i „Belweder” 14. Ogł. Piotrkowska 67, Zakład Radiotelewizyjny „Promień” godz. 12-16 2488 T

KURY 200 leghorny, 70 karmazyny - sprzedam. Wschodnia 37, m. 7, Miśkowska, tel. 389-24 17023 G

PILNIE sprzedam rzadko spotykane książki ezoteryczne oraz kilka antyków dewocyjnych. Jarosz, Fabianiec, Warszawa 27 16954 G

Samochody - motocykle

MOTOCYKL „BMW” 750 z wózką sprzedam albo zamienie na mniejszy. Ul. Mazurska 20 16968 G

LOKALE

POKOJE z kuchnią z wygodami c. w śródmieściu - zamienie na 2 pokoje z kuchnią, wygodami w śródmieściu i pokoj z kuchnią. Oferty pisemne „16984” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98 16984 G

DWA pokoje, kuchnia - duże, centralne, śródmieście, częściowe wygody, zamienie na pokój z kuchnią i kawalerkę w blokach lub dwie kawalerki. Tel. 350-89 od godz. 19 3485 G

POKÓJ z kuchnią w blokach I piętro, z balkonem (Osiedle Władcy Bytomskiej) zamienie na równorzędne w Osiedlu Nowe Rokicie. Tel. 419-21 od godz. 18 3485 G

MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju sublokatorskiego na śledem miesicy. Oferty pisemne „16971” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98 16971 G

ODDAM w dzierżawę mieszkanie 3 pokoje, kuchnia bez wygód, ogród (Ruda). Oferty pisemne „16959” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98 16959 G

MIESZKANIE czteropokojowe centrum, zamienie na dwupokojowe w blokach. Telefon 318-46 17318 G

TRZY pokoje z kuchnią w blokach - zamienie na dwa z kuchnią i pokój z kuchnią z c. o. oddzielnie. Tel. 526-94 godz. 7-8 17015 G

POKÓJ duży, częściowe wygody i pokój, kuchnia bez wygód - zamienie na 2 pokoje, kuchnia, częściowe wygody. Oferty „17006” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98 17006 G

POKOJU sublokatorskiego umebowanego przy rodzinnym w Łodzi lub okolicy - poszukuje leżnierni do jedzających 2 razy w tygodniu. Oferty pisemne „17005” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98 17005 G

POKOJE, kuchnia, wszystkie wygody, duży metraż - centrum Piotrkowskiej - zamienie na 2 pokoje z kuchnią, wszystkie wygody, centrum Łodzi. Oferty pisemne „17001” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98 17001 G

Unieważnienie

Spółdzielnia Pracy Transportowo-Warsztatowa „Transport” unieważnia swoje pieczętki o brzmieniu: Spółdzielnia Pracy Transp. Warsztatowa „Transport” Łódź, ul. Zeromskiego nr 54”.
3479-T

PRACOWNICY POSZUKIWANI

SLUSARZY przyjmie Spółdzielnia „Mechanik” Łódź, Piotrkowska 69. 6119-K
PRACOWNIKÓW na stanowiska: kierownika ekspozytury w Łodzi, wymagane kwalifikacje: wykształcenie wyższe ekonomiczno-handlowe oraz praktyka zawodowa; 2 kierowników stoisk - z wykształceniem średnim oraz znajomością branży tekstylnej i odzieżowej oraz perfumeryjno-kosmetycznej, kasjera walutowego z wykształceniem średnim - zatrudni Bank Polska Kasa Opieki S. A. Oddział w Warszawie. Zgłoszenia pisemne (podanie i życiorys) należy nadsyłać na adres: Bank Polska Kasa Opieki S. A. Oddział w Warszawie, ul. Czackiego 21, dział kadr w terminie do 20 grudnia 1960 r. 6116

MASZYNISTKA biegle pisząca ze znajomością języków obcych potrzebna od zaraz. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Instytut Medyczny Pracy, Narutowicza 96, klatka „C”, piętro II, referat kadr, od godz. 8 do 15. 3494-T

HYDRAULIKÓW do robót wodno-kanalizacyjnych, monterów-sprawaczy do centralnego ogrzewania oraz mistrzów z uprawnieniami na stanowiska kierowników budów wodno-kanalizacyjnych i centralnego ogrzewania - zatrudni od zaraz Zakład Instalacyjno-Montażowy Mechanizacji Rolnictwa w Łodzi, ul. Piotrkowska 216. Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym pracowników mechanizacji rolnictwa. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godz. od 7 do 15. 4493-T

ZBĘDNE ZAPASY

- ARTYKULY ŚRUBOWE
- NARZĘDZIA (w tym narzędzia formierskie i stolarskie)
- ARTYKULY CHEMICZNE
- PRZYPINKI FORMIERSKIE
- FARTUCHY AZBESTOWE
- PRĄDNICE MOTOCYKLOWE BMW (350 cm³)
- GAZNIKI MOTOCYKLOWE Ikw i inne

SPRZEDADZA

przedsiębiorstw państwowym, spółdzielczym i prywatnym oraz osobom prywatnym

Zakłady Sprzętu Motoryzacyjnego

w Łodzi, ul. Przybyszewskiego 99
Wszelkich informacji udziela i sprzedazy dokonuje dział zaopatrzenia. 6118-K

PRZETARGI

Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Łodzi, Al. Kościuszki 101 ogłasza I przetarg ograniczony na sprzedaż: 1 ciągnika marki „Steyer”, typ 180, cena wywoławcza zł 20.000 oraz 1 samochodu ciężarowego marki „Ford”-USA cena wywoławcza zł 38.500. Przetarg odbędzie się w dniu 14 grudnia 1960 roku o godz. 10 w Bazie Transportu LPB ul. Jaracza 57, gdzie wymienione pojazdy można oglądać od dnia ogłoszenia w prasie, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 10 do 13. Osoby przystępujące do przetargu zobowiązane są wpłacić do kasy Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego w Łodzi, Al. Kościuszki 101, wadium w wysokości 10 procent ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu. Do przetargu ograniczonego mogą stanąć osoby fizyczne, przedsiębiorstwa uspołecznione i nieuspołecznione, które przedstawiają dokumenty wymagane zarządzeniem ministra komunikacji z dnia 8. V. 1957 r. 6117-K

Łódzkie Zakłady Sprzętu Pożarowego w Łodzi, ul. Wólczańska 241, ogłaszają przetarg nieograniczony na regenerację walów korbowych do motopomp pożarniczych. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Nadsyłanie ofert do działu zaopatrzenia do dnia 10 grudnia 1960 roku. Otwarcie ofert nastąpi dnia 12 grudnia br. o godz. 10. Bliższych informacji udziela dział zaopatrzenia telefon 473-04. Przedsiębiorstwo zas. zęga sobie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. 6103-K

Dyrekcja Państwowego Szpitala i Ośrodka Rehabilitacyjnego dla Nerwowa i Psychiatrycznego Chorych w Stroniu Śl. ogłasza przetarg nieograniczony na zakup kompletnej wyposażonej pracowni filmowej (tkanin artystycznych, przeznaczonych dla warsztatów terapii zajęciowej). Dyrekcja szpitala uzależnia zakup m. in. od uruchomienia produkcji tkanin na miejscu w Stroniu Śl. przez sprzedającego. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w sekretariacie dyrekcji Stroniu Śl. Morawka, pow. Bystrzyca Kl. do dnia 11 grudnia br. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 12 grudnia o godzinie 12. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. 6129-K

LEKARSKIE

Dr KUDREWICZ specjalista chorób wenerycznych, skórnych g. 8-10, 14-16, ulica 22 Lipca 4 17218 G
Dr REICHER - wenerolog - skórnice - zastępca doktora Ziolkowski 16-18, Piotrkowska 14 17251 G
LEKARZ stomatolog Alijona Burskowska, po polnie wrocila z USA wznowila przyjecia Andrzeja Struniewicza, Piotrkowska 98 17001 G

Dnia 29 listopada 1960 roku po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony sw. sakramentami zmarł, przeżywszy lat 49, najukochańszy mąż, ojciec i dziadek
S. + P.
Stanisław Winter
mistrz tokarski.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi z domu żałoby w Łodzi, przy ulicy Zwrotnikowej 21 dnia 2 grudnia o godz. 13.30 na cmentarz na Zarzewie, o czym zawiadamiają pogrzebiarze w smutku
ŻONA, CÓRKI, ZIĘCIOWIE I WNUCZKI.
17279-G

Wyrazy serdecznego współczucia pani ANIELI RUPRECHT z powodu śmierci
MEZA
składają:
ZARZĄD, PRACOWNICY I ZAWODNICZY AKADEMICKIEGO ZWIĄZKU SPORTOWEGO W ŁODZI.
17229-G

Wyrazy serdecznego współczucia pani ANIELI RUPRECHT z powodu śmierci
MEZA
składają:
ZARZĄD, PRACOWNICY I ZAWODNICZY AKADEMICKIEGO ZWIĄZKU SPORTOWEGO W ŁODZI.
17229-G

Wyrazy serdecznego współczucia pani ANIELI RUPRECHT z powodu śmierci
MEZA
składają:
ZARZĄD, PRACOWNICY I ZAWODNICZY AKADEMICKIEGO ZWIĄZKU SPORTOWEGO W ŁODZI.
17229-G

